

Sygn. akt V Pa 21/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marzena Głuchowska
Sędziowie:	SSR del. Renata Kubiak (spr.) SSO Romuald Kompanowski
Protokolant:	Małgorzata Przybyła

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017r. w Kaliszu

apelacji powoda P. Z.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt IV P 198/16

w sprawie z powództwa **P. Z.**

przeciwko (...) **w P.**

o odszkodowanie

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 000 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę;**
- 2. nie obciąża stron kosztami sądowymi;**
- 3. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie znosi.**

II. Nie obciąża pozwanego kosztami opinii biegłego sądowego.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSR del. Renata Kubiak (spr.) SSO Marzena Głuchowska SSO Romuald Kompanowski

UZASADNIENIE

Dnia 1 września 2016 r. powód P. Z. wystąpił z pozwem przeciwko (...) w P. o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Na wypadek, gdyby Sąd uznał, że przywrócenie powoda do pracy jest niemożliwe lub niecelowe, zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania. Nadto wniósł o obciążenie pozwanego kosztami procesu, w tym kosztami procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nie miał zamiaru stawiać się w niedzielę do pracy pod wpływem środka odurzającego. Powód podniósł, że stopień jego winy był niewielki, zaś sam czyn popełnił nieumyślnie. Nadto zastosowano wobec niego niewielką represję karną, więc jego zachowania nie sposób uznać za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Powód podniósł również, że pozwany nie dochował miesięcznego terminu z art. 52 §2 kp, gdyż już w dniu 15 lutego 2016 r. miał wiedzę co do wszystkich okoliczności zdarzenia, a w szczególności miał wiedzę co do tego, że powód był pod wpływem środka odurzającego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 września 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że powód był zatrudniony u niego na stanowisku starszego wychowawcy. Podniósł, że rozwiązał z powodem umowę o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegających na stawieniu się do pracy na dyżur w internacie w dniu 15 lutego 2016 r. pod wpływem środków odurzających, co stanowiło jednocześnie ciężkie naruszenie postanowień regulaminu pracy. Pozwany wskazał również, iż nie miał świadomości, jak zakończyła się interwencja Policji w dniu 15 lutego 2016 r., gdyż powód nie poinformował pracodawcy o skutkach interwencji twierdząc, że miał tylko przeprowadzone badanie krwi. Dopiero w dniu 1 sierpnia 2016 r. pozwany otrzymał zawiadomienie z Sądu Rejonowego w Pleszewie wraz z odpisem wyroku skazującego powoda za wykroczenie popełnione w miejscu pracy.

Na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 r. pełnomocnik powoda oświadczył, iż wobec faktu, że powód znalazł nową pracę, wnosi o zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w kwocie 6 000,00 zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 zasądził od powoda P. Z. na rzecz pozwanego (...) w P. kwotę 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i w punkcie 3 nie obciążył powoda P. Z. nieuiszczoną opłatą sądową.

Zaskarżony wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia:

Powód był zatrudniony w (...) w P. w wymiarze pełnego etatu, od dnia 6 września 2007 r. do dnia 16 sierpnia 2016 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku wychowawcy.

Do zakresu jego obowiązków należało w szczególności przestrzeganie zasad BHP, wdrażanie młodzieży do nauki i pracy, nadzór nad przestrzeganiem przez uczestników regulaminu wewnętrznego, realizacja zajęć wychowawczych na podstawie własnego planu i planu (...) oraz organizowanie nauki własnej wychowanków.

Powód pełnił dyżur w internacie (...)

w P. w dniu 14 lutego 2016 r. od godz. 14.00 do dnia 15 lutego 2016 r. do godz. 8.00. Zastępował kolegę. W dniu 12 lutego 2016 r. powód był na imprezie na której spożywał alkohol. Nie pamiętał, czy zażywał substancje psychoaktywne.

W godzinach popołudniowych dnia 14 lutego 2016 r. zadzwonił do niego ojciec jednego z wychowanków K. M. i zgłosił, że syn został okradziony. Powód wyjaśniał sprawę kradzieży, gdyż został wskazany sprawca. Później ponownie zadzwonił ojciec K. M.. Powód przekazał mu, co ustalił. Ojciec wychowanka stwierdził, że powód jest pijany i że wezwie Policję. Patrol wyjechał do (...) ok. 0.39. Najpierw zostało przeprowadzone badanie alkomatem, sprawdzające trzeźwość powoda. Dało wynik negatywny. Później M. M. – matka K., zażądała badania krwi. Powód został przewieziony przez Policję na SOR w P., gdzie pobrano mu krew do badań na zawartość środków narkotycznych lub innych substancji psychotropowych. Po wykonaniu badań powód został przewieziony do KPP w P., gdzie ponownie

poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik badania był negatywny. Następnie odwieziono go do miejsca pracy.

Ok. godz. 1.40 w Komendzie Policji w P. stawiała się M. M. wraz z synem K.. Podała, że zadzwonił do niej mąż i poinformował ją, że wychowawca znęca się nad K. psychicznie, wyśmiewając go i ubliżając mu w obecności innych wychowanków, co syn nagrał na telefonie. W związku z tym przyjęto zawiadomienie w kierunku art. 207§1 kk. W treści zawiadomienia M. M. podała również, że podejrzewa, iż opiekun mógł być pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

Powód twierdził, że nie przyjmował żadnych środków psychoaktywnych. Badanie na obecność substancji odurzających wykonane w dniu 15 lutego 2016 r. o godz. 0.35 wykazało obecność kwasu 11-nor-9-karboxy tetrahydrokannabinolowego, tj. składnika psychoaktywnego przetworów ziela konopi indyjskiej. Badanie wykazało, że narkotyk został zażyty ok. 8-10 godzin przed pobraniem próbki.

Zaraz po zejściu z dyżuru powód poinformował kierowniczkę internatu R. K. o incydencie z K. M. i o tym, że został poddany badaniu krwi na zawartość substancji odurzających. Kierowniczka o całym zdarzeniu zawiadomiła zastępcę dyrektora (...) W. W..

W dniu 22 kwietnia 2016 r. powód został przesłuchany przez Policję w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie. Przyznał się do przebywania w miejscu pracy pod wpływem środków odurzających i wniósł o ukaranie przez Sąd bez przeprowadzenia rozprawy.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Pleszewie z dnia 02 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt II W 182/16 powód został uznany winnym tego, że w dniu 15 lutego 2016 r. w P.w (...) sprawował funkcję opiekuna grupy przebywającej w tym czasie w internacie (...) w P.znajdując się pod działaniem środka odurzającego i wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200 zł. Pismem z dnia 14 lipca 2016 r. pozwany zwrócił się do Sądu Rejonowego w Pleszewie o przekazanie informacji o toczącym się wobec powoda postępowaniu. Sąd doręczył pozwanemu odpis prawomocnego wyroku w dniu 1 sierpnia 2016 r.

Powód nie poinformował kierowniczkę placówki, ani dyrektora o treści wyroku.

W dniu 3 sierpnia 2016 r. powód został wezwany na spotkanie z zastępcą dyrektora placówki W. W. w celu ustosunkowania się do zarzutów wskazanych w wyroku Sądu. Zaproponowano mu rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, na co powód nie wyraził zgody.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2016 r. pozwany wystąpił do (...) Związku Zawodowego (...)w W.oraz do (...) Związku Zawodowego (...)

w P.. Poinformował o zamiarze dyscyplinarnego zwolnienia powoda

i zwrócił się o zajęcie stanowiska w sprawie. W odpowiedzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. Przewodniczący Zarządu Krajowego (...)oświadczył, iż w pełni akceptuje proponowany tryb zwolnienia powoda. Poinformował jednocześnie, że został złożony wniosek do Zarządu Organizacji o usunięcie dyscyplinarne powoda z (...). Natomiast Przewodniczący Organizacji (...)zwrócił się z prośbą do W. W., by rozwiązanie umowy o pracę z powodem nastąpiło za porozumieniem stron, a nie w trybie art. 52 kp.

Dnia 12 sierpnia 2016 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę na podstawie art. 52§1 pkt 1 k. p. Jako przyczynę wskazał ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na stawieniu się do pracy w dniu 15 lutego 2016 r. na dyżur pod wpływem środków odurzających, za co powód został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Pleszewie z dnia 02 czerwca 2016 r., a który został doręczony pracodawcy w dniu 01 sierpnia 2016 r. Pismo doręczono powodowi w dniu 17 sierpnia 2016 r.

W placówce przebywają wychowankowie wieku od 15 do 21 lat. Jest to młodzież z problemami wychowawczymi, z nauką i sytuacją rodzinną. Zdarza się, że mają problem z nałogami, często z dopalaczami.

Zgodnie z §14 pkt 9 Regulaminu Pacy (...)w P.szczególnie ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych jest stawianie się do pracy w stanie po spożyciu alkoholu lub innego środka odurzającego, albo spożywanie alkoholu lub innych środków odurzających w miejscu pracy. Zaś w myśl §14 pkt 17 powołanego regulaminu szczególnym naruszeniem tych obowiązków jest popełnienie przestępstwa lub wykroczenia w związku z wykonywaniem powierzonych zadań. Powód zapoznał się z treścią regulaminu. Nadto powód podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z Kodeksem Etyki Pracowników (...) w P..

Sąd I instancji przedstawił, że ustalenia powyższe poczynił na podstawie przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i rzetelność sporządzenia nie budziła jego wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony, zeznań świadków słuchanych w sprawie oraz zeznań stron. Zeznania świadków i stron co do okoliczności i przebiegu zdarzenia z dnia 15 lutego 2016 r. były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały.

Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w tym zakresie w zasadzie bezsporny, zaś spór między stronami sprowadzał się do stwierdzenia, czy pozwany zasadnie rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 kp oraz czy zachował przewidziany przepisami Kodeksu pracy 1-miesięczny termin od chwili dowiedzenia się od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zdaniem Sądu I instancji nie są wiarygodne zeznania powoda, że zażył środki odurzające nieświadomie, na imprezie w dniu 12 lutego 2016 r. (piątek). Z badań toksykologicznych, przeprowadzonych na podstawie badania krwi pobranej od powoda w dniu 15 lutego 2016 r. o godz. 1.35, jednoznacznie wynika, że zażycie przetworów konopi indyjskiej nastąpiło ok. 8-10 godz. przed pobraniem próbki. Z tego jednoznacznie wynika, że powód używał substancji psychotropowych w dniu 14 lutego 2016 r., albo bezpośrednio przed stawieniem się do pracy, albo już w trakcie dyżuru w internacie, nie zaś w dniu 12 lutego 2016 r. na imprezie. Sąd ten dał wiarę zeznaniom zastępcy dyrektora (...) w P. W. W., że o ukaraniu powoda za wykroczenie dowiedziała się dopiero z treści wyroku Sądu Rejonowego w Pleszewie, który został doręczony na jej wniosek w dniu 2 sierpnia 2016 r. Zeznania te znajdują oparcie w zeznaniach kierowniczki internatu R. K., która oświadczyła, że powiadomiła dyrekcję o zdarzeniu z dnia 15 lutego 2016 r., czyli o fakcie, że doszło do badania powoda na zawartość substancji psychoaktywnych w jego krwi. W tym zakresie zeznania świadka i strony pozwanej są spójne i logiczne i wzajemnie się potwierdzają. Powód sam przyznał, będąc słuchanym na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r., że nie informował kierowniczki internatu ani W. W. o wyroku. Zeznał, że inni wychowawcy wiedzieli, jednakże nie wskazał kto, ani kiedy się dowiedział. Natomiast okoliczność, że o „samej sprawie” wszyscy wiedzieli wcześniej nie stanowi przesłanki do przyjęcia, że dyrekcja placówki winna podejmować czynności zmierzające do wyjaśnienia sprawy. Powód, do tej pory nienagannie wykonywał swoją pracę, cieszył się zaufaniem przełożonych. Nie było zatem podstaw do podejrzeń, by uchybił swoim obowiązkom, a więc również co do tego, że wynik badań może być pozytywny. Zaś on sam nie poinformował pracodawcy o wynikach badania.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgodnie z treścią art. 100 §1 kp pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie. W myśl art. 100 §2 kp pracownik jest obowiązany w szczególności: przestrzegać regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie pracy porządku (pkt 2), przestrzegać przepisów i zasad bezpieczeństwa (pkt 3) oraz dbać o dobro zakładu pracy (pkt 4). Z przepisów prawa i zasad współżycia społecznego wynika również obowiązek pracownika zachowania trzeźwości w czasie pracy. Realizacja pracowniczego obowiązku trzeźwości polega m.in. na pozostawaniu w gotowości do wykonywania pracy w stanie trzeźwości rozumianej jako brak wpływu zarówno alkoholu, jak i substancji odurzających, przez cały okres, w ramach którego, konkretnego dnia, zakład pracy może od pracownika – w normalnym przebiegu wydarzeń – wymagać świadczenia pracy. Do podstawowych obowiązków powoda należało również m.in. przestrzeganie regulaminu pracy oraz dbanie o dobro zakładu pracy. W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do faktu, że w dniu 15 lutego 2016 r. powód znajdował się w miejscu pracy pod wpływem środków odurzających. Mało tego, wynik badania toksykologicznego jednoznacznie wskazuje, że powód, wbrew temu co twierdził w pozwie i zeznał na rozprawie, używał środków odurzających w dniu 14 lutego 2016 r., albo bezpośrednio przed lub już w trakcie dyżuru w internacie. Przy czym bez znaczenia jest okoliczność, że zawartość pochodnych konopi indyjskich w jego organizmie nie była duża, zaś na dyżurze zastępował

kolegę. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że powód pracował z młodzieżą z problemami, nierzadko wychodzącą z uzależnień, co powinien jej ułatwić, dla której winien być autorytetem i wzorem do naśladowania. Zaś fakt używania w trakcie pracy i przebywania w internacie pod wpływem substancji psychotropowych niewątpliwie był tego zaprzeczeniem. U pozwanego obowiązuje Regulamin Pracy. Zgodnie z §14 pkt 9 Regulaminu Pacy (...)w P.szczególne ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych jest stawianie się do pracy w stanie po spożyciu alkoholu lub innego środka odurzającego albo spożywanie alkoholu lub innych środków odurzających w miejscu pracy. Zaś w myśl §14 pkt 17 powołanego regulaminu szczególnym naruszeniem tych obowiązków jest popełnienie przestępstwa lub wykroczenia z wykonywaniem powierzonych zadań. Powód zapoznał się z treścią regulaminu i go podpisał. Swoim działaniem niewątpliwie ciężko naruszył powołane wyżej obowiązki pracownicze. Brak reakcji ze strony pracodawcy może dać powody innym pracownikom do uznania, że stawianie się do pracy po spożyciu substancji psychotropowych lub używanie w niej środków odurzających jest przez pracodawcę akceptowane. Sąd Rejonowy zarzucił powodowi brak dbałości o dobre imię i korzystny wizerunek pracodawcy. Niewątpliwie interwencja Policji w zakładzie pracy będącym Centrum Kształcenia i Wychowania młodzieży trudnej, któremu rodzice powierzają dzieci z różnymi problemami, a polegająca na czynnościach procesowych związanych z ustalaniem, czy powód znajduje się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających i zakończona pozytywnym wynikiem tej kontroli i wyrokiem uznającym go winnym znajdowania się pod wpływem środków odurzających w trakcie pracy i na terenie (...)narusza dobre imię i wizerunek pracodawcy.

Sąd I instancji uznał, że termin z art. 52 § 2 kp zaczął biec po doręczeniu pracodawcy wyroku w sprawie o wykroczenie i dlatego został zachowany.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 13§2 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód i zaskarżył go w całości.

W wywiezionej apelacji wyrokowi Sądu I instancji zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną a nie swobodą, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów, zeznań stron i świadka R. K., co skutkowało błędnym przyjęciem, że:

- pozwany zachował 1-miesięczny termin na rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia;
- powód dopuścił się ciężkiej winy w postaci rażącego niedbalstwa;
- zażycie przetworów konopi indyjskiej przez powoda nastąpiło ok. 8/10 godzin przed pobraniem od powoda próbki;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 52 § 2 k. p., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pracodawca nie musi podejmować w odpowiednim czasie czynności w celu rzetelnego wyjaśnienia okoliczności sprawy w sytuacji uzyskania informacji o okolicznościach, których potwierdzenie powodowałoby konieczność rozważenia rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem bez zachowania terminu wypowiedzenia.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa udzielonego przez adwokata według norm przepisanych oraz ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa udzielonego przez adwokata według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sąd Okręgowy nie podziela ustalenia Sądu Rejonowego, że badanie toksykologiczne wykazało, że narkotyk został zażyty ok. 8-10 godzin przed pobraniem próbki oraz że badanie krwi powoda wykazało obecność składnika psychoaktywnego przetworów ziela konopi indyjskiej. W sprawozdaniu z badania toksykologicznego wskazano bowiem, że: „obecność nieaktywnego metabolitu we krwi wskazuje na zażycie przetworów ziela konopi indyjskiej w czasie co najmniej 8 - 10 godzin przed pobraniem próbki krwi.” oraz że przeprowadzone badanie chemiczno-toksykologiczne próbki krwi wykazało obecność kwasu 11-nor-6-karboksytetrahydrokannabinolowego (karboksy-THC) w stężeniu 5,7 ng/ml. Nie można wskazać na jakiegokolwiek oddziaływanie psychoaktywne oznaczonego związku w chwili pobrania krwi. Oznaczony poziom karboksy-THC jest typowy dla jednorazowego, okazjonalnego przyjęcia przetworów ziela konopi indyjskiej.

/dowód: Sprawozdanie z badania toksykologicznego k. 7 -8 akt sprawy II W 182/16/

Biegły sądowy z dziedziny toksykologii stwierdził, że „nie można jednoznacznie stwierdzić, że powód stawiał się na dyżur w dniu 15 lutego 2016r. o godzinie 14.00 pod wpływem środka odurzającego, względnie że w trakcie 12- godzinnego dyżuru znajdował się pod wpływem takiego środka.

/dowód: opinia biegłego łącznie z opinią uzupełniającą/

Sąd Odwoławczy ocenia opinię biegłego jako przekonującą w zakresie poczynionych ustaleń. Natomiast rozważania biegłego co do tego jaka jest ewentualna równie prawdopodobna hipoteza wykraczają poza zakres zleconej opinii. Sąd nie może opierać się na hipotezie nieopartej żadnymi dowodami. Nie było w sprawie wątpliwości co do tego, że powód spożywał THC, bo okoliczność ta jasno wynikała ze sprawozdania z badania toksykologicznego. Nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego ustalanie, kiedy dokładnie powód zażywał ziele konopi indyjskiej i w jakiej postaci. Wersja powoda nie jest w pełni przekonująca co do tego, że aż taki długi czas upłynął od zażycia narkotyku do pobrania krwi. Jednak zdaniem Sądu Odwoławczego wynik badania toksykologicznego nie pozwalał na pozytywne stwierdzenie, że w czasie dyżuru był choćby w stanie po użyciu narkotyku. Trudno sobie wyobrazić, aby osoba, która spożywa substancje odurzające okazjonalnie, samotnie na początku dyżuru paliła marihuanę. Takie zachowanie byłoby raczej przejawem uzależnienia od narkotyków. Dlatego w ocenie Sądu Odwoławczego biegły poczynił błędne przypuszczenia, kierując się zeznaniami powoda, że wyklucza aby jego kontakt z narkotykami miał miejsce później niż w nocy z piątku na sobotę.

Sąd II instancji akceptuje pozostałe ustalenia przedstawione w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, a utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że w takiej sytuacji nie ma obowiązku ponownego ich przytaczania.

Okazało się jednak, że strona apelująca słusznie podnosiła naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie ustalenia, kiedy powód zażywał narkotyki.

Należy pamiętać, że pobranie próbki miało miejsce prawie 12 godzin od momentu podjęcia pracy przez powoda. Ze sprawozdania wynika, że powód miał okazjonalny kontakt z narkotykami. Nie stwierdzono w jego organizmie obecności substancji czynnej. Ciężar dowodu co do prawdziwości przyczyny rozwiązania umowy o pracę spoczywa na pracodawcy. Z mocy art. 6 k.c. powinien on wykazać w niniejszej sprawie, że powód znajdował się pod wpływem środków odurzających w czasie dyżuru. Nie jest natomiast wymagane udowodnienie przez powoda, że z pewnością taka sytuacja nie miała miejsca. Podkreślenia wymaga, że w niniejszym przypadku pracodawca błędnie przyjął, że badanie krwi jednoznacznie wskazywało na obecność substancji czynnej THC w organizmie powoda w oparciu o skazujący wyrok w sprawie o wykroczenie. Zgodnie z art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wyroku skazującego co do

popelnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Wyrok skazujący za wykroczenie nie stoi wobec tego na przeszkodzie uznaniu, że okoliczność świadczenia pracy pod działaniem substancji odurzającej nie miało miejsca.

Jeszcze raz należy podkreślić, że pozwany poza wyrokiem skazującym nie powołał innych obciążających powoda dowodów. W szczególności zeznania policjantów, którzy przeprowadzali interwencję pozostają w zgodzie z wynikiem badania toksykologicznego. Oczywiście stwierdzenie obecności substancji czynnej w czasie świadczenia pracy przez wychowawcę dawałoby podstawy do natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy.

Zmiana ustaleń faktycznych uzasadnia odmienne od wyroku pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcie i powoduje, że nie ma potrzeby rozważania pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji.

Skoro brak jest dowodów na prawdziwość przyczyny wskazanej w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, to zasadne okazało się dochodzone ostatecznie odszkodowanie w kwocie 6000,00zł. tj. w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia art. 58 zd.1 k. p.

Dlatego też zaskarżony wyrok został zmieniony w oparciu o art. 386§1 k.p.c.

Biorąc pod uwagę, że pozwany pracodawca kierował się prawomocnym rozstrzygnięciem przypisującym powodowi odpowiedzialność za wykroczenie Sąd uznał, że nie powinien być obciążony opłatą sądową za I instancję oraz kosztami opinii toksykologicznych przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. Okoliczność ta przemawiała także za nieobciążaniem powoda kosztami sądowymi oraz za wzajemnym zniesieniem kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

Biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancje odwoławczą (30 zł opłaty sądowej od apelacji i 120zł wynagrodzenie minimalne pełnomocnika pozwanego §10 ust.1 pkt 1 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. Zmiany aktu: w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016r. (Dz.U. z 2016r. poz.1668).

Pozwany powinien natomiast zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą i opłatę sądową od apelacji.

SSR del. Renata Kubiak SSO Marzena Głuchowska SSO Roman Kompanowski